

MĄDROŚĆ EWANGELII

WDOWI GROSZ

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (MK 12, 38-44)

Jezus, nauczając rzesze, mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Potem, usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.

Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».

PYTANIA DO DZIELENIA

1. Czy widzę w swoim postępowaniu (zachowaniu) postawy, które piętnuje Jezus na początku omawianej perykopy ewangelicznej?
2. Czy potrafisz oddać Bogu wszystko? Czy nie zostawiasz dla siebie jednego pieniążka zabezpieczenia?
3. Jak oceniasz postawę wdowy: okazała zaufanie Bożej Opatrzności czy raczej wykazała się naiwnością?

KOMENTARZ

w. 38-39 ***I nauczając dalej mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach.»***

Jezus w swoim nauczaniu w świątyni przestrzega przed uczonymi w Piśmie, którzy w doskonały sposób potrafili interpretować przepisy Tory, jednak dalecy byli od ich przestrzegania. W czasach Jezusa uczeni w Piśmie cieszyli się wielkim uznaniem i autorytetem. Prostym, ubogim ludem postrzegali ich jako głosicieli i strażników woli Bożej. Pan Jezus jednak mocno podkreśla, że charakteryzuje ich postawa egoizmu próżności i pychy. Ich miłością nie jest Bóg, lecz własna osoba. Powłóczyste szaty, wyrazy uznania, najlepsze miejsca w synagodze i na ucztach są zewnętrznymi znakami ich postawy. Uczeni w Piśmie zostają wyraźnie skontrastowani z prawdziwym głosicielem Słowa Bożego, Nauczycielem z Nazaretu, który jako posłaniec Boży charakteryzuje się ubóstwem i bezgraniczną służbą dla innych. Pozorna mądrość uczonych w Piśmie pozostaje tylko na płaszczyźnie doczesnej i ludzkiej. Ewangelia – mądrość Boża głoszona przez Jezusa – wydaje się być dla nich nie do przyjęcia.

w. 40 ***Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok.»***

W starożytności uczeni w Piśmie mogli pełnić funkcję powierników majątków, którymi dysponowały niektóre bogate wdowy. Ich udział w posiadanych przez wdowy dobrach mógł być zapłatą za ich powiernictwo. Pobożność na pokaz i długie modlitwy stanowiły dla nich maskę, aby zagarnąć jak najwięcej dóbr materialnych. Ich chciwość i hipokryzja spotykają się z surowym osądem Jezusa. Nie można bowiem w imię materialnego zysku wykorzystywać swego autorytetu głosicieli woli Bożej. Termin „wyrok” (*gr. krima*) występuje tylko jeden raz w tekście Ewangelii Markowej i odnosi się do sądu ostatecznego, na którym fałszywa postawa uczonych w Piśmie zostanie całkowicie zdemaskowana i ukarana.

w. 41 *Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele.*

Jezus zajmuje postawę siedzącą naprzeciw skarbony w świątyni jerozolimskiej, aby przypatrywać się ludziom składającym ofiary pieniężne. W czasach Jezusa znajdowało się tam trzynaście skarbon na ofiary. Miejsce to było dostępne dla wszystkich. Kapłani kontrolowali wartość wrzucanych monet, ogłaszając wielkość ofiary i intencje. Trzynasta skarbona służyła do składania ofiar spontanicznych i bez intencji. Zapewne wiele osób składało te ofiary na pokaz, aby podkreślić swoją hojność i ofiarność. Jezus jednak swoją uwagę kieruje nie na „największe” ofiary ludzi bogatych, lecz na „najmniejszą” ofiarę ubogiej wdowy.

w. 42 *Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz.*

Uboga wdowa zwraca uwagę Jezusa nie wielkością ofiary. Są to tylko dwa pieniążki, które były najmniejszymi monetami w ówczesnym obiegu. Ich wartość porównuje Ewangelista do łacińskiego *quadrans* oznaczającego monetę o niewielkiej wartości. Podkreśla on całkowitość jej ofiary przez podanie szczegółu, że wrzuciła dwie monety. Mogła bowiem zachować jedną monetę dla siebie na czarną godzinę. Tymczasem wrzuca dwie, oddając wszystko. Te dwie drobne monety stanowiły bowiem dla niej jej cały majątek. Przez ten fakt pokazuje ona całkowite zawierzenie Bogu i oddanie się w Jego ręce. W swojej wolności od niepokoju posiadania pragnie w sposób całkowity przynależeć do Boga. Ta biedna kobieta staje się bogata w Bogu. Bogactwo, władza, zaszczyty i wszelkie dobra doczesne są w jej życiu podporządkowane jedynej, najwyższej wartości, jaką jest sam Bóg.

w. 43 *Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony».*

Czyn wdowy staje się bardzo dobrym motywem do skierowania przez Jezusa pouczeń do swoich uczniów. Zamiast kapłana świątynnego ogłasza wartość i intencję ofiary ubogiej wdowy, która w milczeniu i anonimowo pragnęła ofiarować Bogu wszystko, co posiadała. Mowa Jezusa rozpoczyna się od słowa „zaprawdę” (*hebr. amen*), które wskazuje na Boski autorytet mówiącego. Ubóstwo i całkowita ofiara wdowy wskazują na jej ewangeliczną mądrość. Jej pokorna postawa mądrości zostaje tu wyraźnie przeciwstawiona światowej głupocie uczonych w Piśmie. Jezus, biorąc za przykład ubogą wdowę, poucza, że mądrość Ewangelii polega na całkowitym, bezinteresownym dawaniu siebie Bogu i bliźnim. W takiej postawie realizuje się prawdziwa miłość (*gr. agape*), która stanowi szczyt duchowości chrześcijańskiej. Jezus uczy, że miarą miłości nie jest ilość, lecz jakość. Najdrobniejsze monety w czynie kobiety pełnym miłości i całkowitego ofiarowania stają się najbardziej wartościową ofiarą.

w. 44 *Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».*

Jezus wyjaśnia swym uczniom wcześniejsze pozornie paradoksalne stwierdzenie, że uboga wdowa choć wrzuciła tak niewiele, to jednak ofiarowała najwięcej ze wszystkich. Jezus kontrastuje ofiarę bogatych, którzy dają z tego co im zbywa, z ofiarą wdowy, która dała wszystko, co miała. Jej postawa jej najpiękniejszym aktem całkowitego oddania się Bogu. Jest to pełna miłości odpowiedź na miłość Tego, który nas pierwszy umiłował. Poprzez swoją całkowitą ofiarę i zawierzenie Bogu wdowa tworzy z Nim wspólnotę miłości. Tylko w takiej wspólnocie człowiek może być naprawdę szczęśliwy. W ten sposób uboga wdowa staje się Nauczycielką prawdziwej mądrości wypływającej z serca Ewangelii.

MEDDYTACJA

W swojej postawie życiowej człowiek nieustannie dokonuje wyboru pomiędzy mądrością tego świata a mądrością mającą swe źródło w Ewangelii. Postawa, którą reprezentują uczeni w Piśmie charakteryzuje się pychą, chciwością, próżnością, egoizmem, szukaniem poklasku. Taka postawa jest „antyludzka”, gdyż w efekcie prowadzi do dzielenia ludzi na lepszych i gorszych oraz lekceważenia praw Bożych i ludzkich. Przykrywanie tej postawy maską pobożności potęguje jeszcze bardziej hipokryzję i „duchowa schizofrenię”. Ci, którzy mają być nauczycielami, przez swoją postawę dają antyświadek Prawdzie, Miłości i Mądrości. Widać tu wyraźnie, że nie nominalne tytuły, prestiż społeczny, dostatek materialny stają się kryterium trwania w prawdziwej mądrości. Decyduje o tym konkretna postawa całkowitego zawierzenia i ofiarowania siebie Bogu. Przykładem takiej postawy jest uboga wdowa, która oddaje wszystko, co posiada. Prawdziwa mądrość polega na pokorze i na wrażliwości na Boga i bliźniego. W postawie tej człowiek w swojej „wyobraźni miłosierdzia” dostrzega rzeczywistość w optyce Bożej. Mocą swej wiary przewycięża ludzką tylko logikę, aby chcieć tego, czego chce Bóg. Postawa prawdziwej mądrości ewangelicznej prowadzi do miłości (*agape*), której przykład daje Chrystus. Tylko w przestrzeni tej miłości człowiek może być prawdziwie szczęśliwy odczuwając radość, wolność i pełne oddanie siebie w darze Bogu i bliźnim. Surowy sąd Jezusa wobec „rozdwójonej postawy” uczonych w Piśmie może wskazywać, jak bardzo Bogu zależy na tym, aby człowiek w swoim życiu realizował prawdziwą mądrość, doświadczając prawdziwej miłości. W tym świetle ubogą wdowę, którą pokazuje nam Chrystus, można uważać za nauczycielkę mądrości ewangelicznej. Pokazuje ona całemu światu, w jaki sposób wkraczać na drogę prawdziwej mądrości. Wybierajmy Bożą mądrość, która swoje korzenie ma w Ewangelii.

KONTEMPLACJA

Do Miłości, do Mojej Miłości

Przyjdźcie, królowie ziemi,

Chodźcie, uwielbiamy Go.

Wysławiam Jego wielkość,

Moc naszego Stwórcy;

Chodźcie, uwielbiamy Go.

Bo jesteśmy dziełem Jego rąk,

Ceną Jego krwi:

Chodźcie, uwielbiamy Go.

Nie ma Boga podobnego do Niego:

Chodźcie, uwielbiamy Go
Nie zatrzymujcie się na tym, co ziemskie,
Bo wszystko jest nicością:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Chodźcie wszyscy, którzy jesteście na ziemi;
Nie zatrzymujcie się na tym, co ziemskie,
Bo wszystko jest marnością
I skończy się w jednej chwili,
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Jesteśmy tylko podróźnikami
I wygnanymi na tej ziemi:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
To nasz Król, to nasz Ojciec:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
To On stworzył wszystko na ziemi:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Upadnijmy Mu do stóp,
Dajmy mu nasze serca:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Chodźcie Go wysławiać, błogosławić;
Powiedzmy ustami i sercem:
Nie ma Boga podobnego do Ciebie:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Uwielbiamy Tróję Świętą
Jedynego Boga.
O niepojęta tajemnico!
Chodźcie, uwielbiamy Go.
O trzy potęgi, które są jednym!
O mocy!
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Bo Jego gniew jest straszliwy:
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Stworzenie, dzikie zwierzęta drżą przed Nim;
Od Jego gniewu ziemia się trzęsie.
Złoczyńcy, chodźcie, uwielbiamy Go.

Jego dobroć jest ojcowska
Dla tych, którzy Go szukają;
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Jego dobroć, Jego miłosierdzie
Są dla sprawiedliwych.
Chodźcie, uwielbiamy Go.
Cała ziemia, zwierzęta
Radują się z wielkim szacunkiem:
Chodźcie, uwielbiamy Go.

(Błogosławiona Miriam od Jezusa Ukrzyżowanego – Mała Arabka)